

## DZIŚ PEŁNA TABELA LOTERJI i pełna tabela wygranych POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ

### Na froncie walki z kryzysem

#### Mobilizacja sił do generalnej ofensywy

Posiadając już zgóry zakreślony program na szerszą skalę, rząd przystępuje do realizacji drugiej części swego programu gospodarczego, o charakterze wybitnie ofensywnym w kierunku uaktywnienia naszego życia gospodarczego. W tym okresie współpracą rządu ze sferami gospodarczymi, zapoczątkowana przez komisję „martynowska” ma być znacznie pozbliżona. Dobimem podkreśleniem tego stanowiska będzie odpowiedzialność na luty generalna narada gospodarcza rządu z udziałem

czołowych przedstawicieli samorządu gospodarczego i wybitnych znawców spraw gospodarczych. W proklamie obrad specjalnie zainteresowanie budzi wielki plan inwestycyjny, który mieć będzie zasadnicze znaczenie dla podniesienia i ożywienia produkcji przemysłowej i rolniczej oraz drogi, prowadzące do uzdrowienia szeregu dziedzin naszego handlu wewnętrznego, zwłaszcza handlu artykułami rolnymi, jak również zagadnienie aktywizacji handlu zagranicznego. Jeżeli idzie o handel rolniczy, to

przedmiotem specjalnych badań będzie niewspółmierna rozpiętość pomiędzy cenami uzyskiwanymi za artykuły rolne przez producenta na wsi a cenami, płaconymi przez konsumenta w mieście. W zakresie zagadnień, związanych z handlem zagranicznym, będzie szło o dostosowanie naszej polityki handlu zagranicznego do programu naprawy gospodarczej. Ożywienie obrotów i produkcji musi spowodować również wzrost przywozu. W związku z tym powstaje konieczność szczegółowego przeanalizowania naszych pozycji importowych i odpowiedniej rewizji: obrotów międzynarodowych. Jednocześnie w lutym ma się odbyć Kongres Związku Izby Przemysłowo-Handlowych. Obydwa te wielkie narady gospodarcze będą się dopełniać wzajemnie. Kongres będzie miał charakter postulatowy, a narada gospodarcza zaś powinna przynieść wspólne przepracowanie szeregu konkretnych zagadnień, które rząd pragnie uzgodnić z postulatami sier gospodarczych. Luty więc — będzie miesiącem intensywnych prac i ożywionej wymiany poglądów z samorządem gospodarczym.

### P. Prezydent Rzplitej w Wielkopolsce

W dniu wczorajszym przybył do Czarnkowa P. Prezydent Rzplitej, zaproszony do tamtejszego majątku na polowanie. Pohyt Pana Prezydenta w Wielkopolsce potrwa 3 dni.

### Dziś - w Sejmie

Ze względu na obrady sejmowej komisji spraw zagranicznych, spóźniony jest dziś przyjazd do Warszawy wielu posłów. Komisja ta zbierze się o g. 11 przed południem i zajmie się rozpatrzeniem kilku projektów ustaw ratyfikacyjnych oraz ustali termin następnego posiedzenia komisji, na którym wygłosi na exposé p. minister Beck.

Intensywne prace na terenie Sejmu rozpoczyna się od piątku 10 b. m. W dniu tym komisja budżetowa przystąpi do merytorycznych obrad nad preliminarzem budżetu. Obrady odbywać się będą codziennie przez blisko 3 tygodnie. Na posiedzeniu piątkowym komisja rozpatrzy budżety Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu oraz Prezydium Rady Ministrów. W następnym dniu na porządku obrad komisji znajdą się budżety M. S. Z. N. I. K. oraz emerytur i rent.

### Czarni wojownicy angielscy



Uzbrojeni żołnierze strzegą granicy kolonii angielsko-włoskiej w Alryco północno-wschodniej

### W księdzu spowiedniku poznała syna po 20 latach rozłąki

Stanisław przeżywał ostatnio nieładną sensację. Po długoletniej nieobecności powrócił tu dawna mieszkanka tego miasta, Euła Tokarzewska, która czując się bliska śmierci, zaprzęgniła ostatecznie chwile życia przeżyć w rodzinnym mieście. Stan jej zdrowia był tak ciężki, że zawieziano do niej młodego księdza, Z.

Można sobie wyobrazić wzruszenie penitjenta i spowiednika, gdy w czasie spowiedzi wyszło na jaw, że ksiądz jest synem umierającej.

Przed 20 laty Tokarzewska utraciła cały majątek, ukochany przed wojną w bankach. W 1915 r. w zawierusze wojennej straciła synka, Jasia, który wraz z cofajacem się wojskami rosyjskimi przewieziony został do Rosji.

Nieszczęśliwa matka, sądząc, że dziecko nie żyje, opuściła Stanisława, gdyż nie mogła dłużej żyć w mieście, które przypominało jej o straconym szczęściu. Nie wiedziała o tem, że syn jej powrócił do kraju w roku 1930 wraz z repatriantami. Tu dzięki pomocy opiekunów i niepozostającym zdolnościom został księdzem.

Wobec dziennikarzy, że zdecydowany jest wyzerpać wszelkie środki, które mogą przyczynić się do pełnego wyjaśnienia źródeł w wili Lindbergha, zanim wyda ostateczny nakaz egzekucji. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że wobec wzburzenia opinii ostatnimi wypadkami: porwania ludzi, a zwłaszcza wobec incydentu Lindbergha do Anglii, Hauptmann niechybnie będzie stracony. Mimo odroczenia egzekucji przygotowania do niej trwają w całej pełni. Być może, że opóźni się ona tylko o parę dni. Wielką sensację w całej Ameryce wywołała wiadomość, że kat, który miał usadzić Hauptmanna na elektrycznym krześle, nagle podał się do dymisji ze swego stanowiska. Okazało się, iż ostatnio otrzymywał on wiele listów z pogróżkami, w których bandy gangsterów groziły mu śmiercią, jeśli odważy się stracić Hauptmanna. Władze sądowe postanowiły wobec tego, iż krzesło elektryczne obługiwane będzie przez anonimowego kata, aby nie narażał go na zemście gangsterów. Władze przed sąpięły już cały szereg środków ostrożności w obawie przed ewentualnym porwaniem Hauptmanna. Wzięcia w Trenton nie strzeże oddział policji, lecz specjalnie przydzielony oddział armii amerykańskiej. W noc, w której nastąpi egzekucja, wszystkie szosy wyzdolone do Trenton zostaną obsadzone przez wojsko, które nie będzie przepuszczało absolutnie nikogo

### Kat nie podejmuje się egzekucji Hauptmanna w obawie przed zemstą gangsterów

Wobec dziennikarzy, że zdecydowany jest wyzerpać wszelkie środki, które mogą przyczynić się do pełnego wyjaśnienia źródeł w wili Lindbergha, zanim wyda ostateczny nakaz egzekucji. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że wobec wzburzenia opinii ostatnimi wypadkami: porwania ludzi, a zwłaszcza wobec incydentu Lindbergha do Anglii, Hauptmann niechybnie będzie stracony. Mimo odroczenia egzekucji przygotowania do niej trwają w całej pełni. Być może, że opóźni się ona tylko o parę dni. Wielką sensację w całej Ameryce wywołała wiadomość, że kat, który miał usadzić Hauptmanna na elektrycznym krześle, nagle podał się do dymisji ze swego stanowiska. Okazało się, iż ostatnio otrzymywał on wiele listów z pogróżkami, w których bandy gangsterów groziły mu śmiercią, jeśli odważy się stracić Hauptmanna. Władze sądowe postanowiły wobec tego, iż krzesło elektryczne obługiwane będzie przez anonimowego kata, aby nie narażał go na zemście gangsterów. Władze przed sąpięły już cały szereg środków ostrożności w obawie przed ewentualnym porwaniem Hauptmanna. Wzięcia w Trenton nie strzeże oddział policji, lecz specjalnie przydzielony oddział armii amerykańskiej. W noc, w której nastąpi egzekucja, wszystkie szosy wyzdolone do Trenton zostaną obsadzone przez wojsko, które nie będzie przepuszczało absolutnie nikogo

Wobec dziennikarzy, że zdecydowany jest wyzerpać wszelkie środki, które mogą przyczynić się do pełnego wyjaśnienia źródeł w wili Lindbergha, zanim wyda ostateczny nakaz egzekucji. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że wobec wzburzenia opinii ostatnimi wypadkami: porwania ludzi, a zwłaszcza wobec incydentu Lindbergha do Anglii, Hauptmann niechybnie będzie stracony. Mimo odroczenia egzekucji przygotowania do niej trwają w całej pełni. Być może, że opóźni się ona tylko o parę dni. Wielką sensację w całej Ameryce wywołała wiadomość, że kat, który miał usadzić Hauptmanna na elektrycznym krześle, nagle podał się do dymisji ze swego stanowiska. Okazało się, iż ostatnio otrzymywał on wiele listów z pogróżkami, w których bandy gangsterów groziły mu śmiercią, jeśli odważy się stracić Hauptmanna. Władze sądowe postanowiły wobec tego, iż krzesło elektryczne obługiwane będzie przez anonimowego kata, aby nie narażał go na zemście gangsterów. Władze przed sąpięły już cały szereg środków ostrożności w obawie przed ewentualnym porwaniem Hauptmanna. Wzięcia w Trenton nie strzeże oddział policji, lecz specjalnie przydzielony oddział armii amerykańskiej. W noc, w której nastąpi egzekucja, wszystkie szosy wyzdolone do Trenton zostaną obsadzone przez wojsko, które nie będzie przepuszczało absolutnie nikogo

do miasta. Egzekucji asystować będzie 30 dziennikarzy z całej Ameryki, specjalnie wybranych przez prokuraturę spośród kilkuset kandydatów.

Sam Hauptmann i jego obrońca niewiele już mają nadziei, by sprawa przed sądem kasacyjnym mogła zmienić obecny stan rzeczy. Zona Hauptmanna zamówiła już nawet podziemne odprawki w celu ucieczki z kraju. Władze amerykańskie nie chcą jednak dopuścić do tego, bowiem zaraz po egzekucji chce opuścić Amerykę. Nawet i ona straciła nadzieję, by meża udało się jeszcze uratować.

### Rokowania o elektryfikację Polski prowadzi koncern angielski

W najbliższych dniach przybywa do Polski prezes angielskiego koncernu budowy motorów elektrycznych p. Newmana, celem zbadania warunków elektryfikacji naszego kraju. Koncern Newmana, będący jednym z najważniejszych przedsiębiorstw elektryfikacyjnych świata, przez ambasadę polską w Londynie nawiązał już kontakt z polskimi sferami miarodajnymi.

W Warszawie prezes Newmana przeprowadzi rokowania w sprawie elektryfikacji Polski przedewszystkiem z czynnikami rządowymi, jak też z delegatami miast zainteresowanych w elektryfikacji oraz z firmami prywatnymi. Należy dodać, że koncern Newmana opiera swoją ekspansję na długoletnich kredytach.

### Zbrojny napad na bank rumuński

BUKARESZT, 7.1. Niezwykły napad na dom bankowy wydarzył się w powiatowym mieście Buzau.

Do zbrodni bandytów włączyło się do banku w godzinach rannych, natchemniast po rozpoczęciu urzędowania, kiedy w stróżce znajdowali się zaledwie kaster i urzędnik, i zajął wyłudzenia gotówki.

Bezbroni urzędnicy wydali bandytom całą gotówkę, znajdującą się w kasie w sumie 130.000 lei. Bandyci zbiegli bez śladu.

### 200 rodzin polskich z Czechosłowacji ma być wysiedlonych

UZHOROD, 7. 1. „Karpati Magyar Hirni”, wychodzący w Uzhorodzie, donosi, że zarządy czeskie na Rusi Podkarpaciej przeprowadzą sarkawo rewizję wśród obywateli polskich, konfiskując paszporty z ważnymi pozwoleniami na pobyt.

Według informacji tego pisma władze czeskie zamierzają w najbliższym czasie wysiedlić około 200 rodzin obywateli polskich, przeważnie kupców, z Uzhorodu, Mukaczewa i mniejszych miasteczek karpatorskich.

Całość majątku w wypadku bezdzietności córki. Lekarze, którzy dokonali operacji oświadczyli, że użyczyli to ponieważ córka jest upośledzona na umyśle. Córka natomiast oświadcza, iż sądziła, że robią jej operację ślepej kieszki.

### Sensacyjne oskarżenie matki Własną córkę poddała sterylizacji

LOS ANGELES, 7. 1. — Opinia tutejsza poruszona jest sensacyjnym procesem, wytoczonym przez znaną w towarzystwie nowojorskim 36-letnią panią R. przeciwko swej matce, która oskarża, iż poddała córkę sterylizacji celem odciążenia 10 milionów dolarów. Córka skarzy matkę o 35 milionów dolarów odszkodowania.

### Osterwa dyrektorem teatrów warszawskich

Teatr Mały, jako scena kameralna i objemie dyrekcję Filharmonii gdzie odbywałyby się wielkie koncerty reprezentacyjne.

### Nowy doradca negusa

ADDIS ABABA, 7.1. Wczoraj wieczorem przybył do Dżibuti nowy doradca rządu abisyńskiego. Jest to 28-letni Amerykanin, John Spencer, doktor prawa Uniwersytetu Harvarda, znawca prawa międzynarodowego. Spencera zaangażowała delegacja abisyńska w Genewie.

### Wygrana pół miliona zł. padła wczoraj w ciągnięciu Pożyczki Inwestycyjnej

W dniu wczorajszym odbyło się w ministerstwie skarbu w Warszawie ciągnięcie Pożyczki Inwestycyjnej, w czasie którego premia pół miliona złotych padła na nr. serji 4100 — nr. 010418 i 8.

Pełna tabela wygranych podajemy na str. 2.

W numerze jutrzejszym — pełna tabela wygranych drugiego dnia ciągnięcia Pożyczki Inwestycyjnej.

### Komuniści u króla Przerzucenie „ojalności

ATENY, 7.1. Król Jerzy II przyjął dziś delegację partii komunistycznej. Delegaci oświadczyli, że wzywają do króla obecnym rokowaniem przeciwko ustroju dyktatorskiemu i że partia komunistyczna zamierza działać w ramach obecnego ustroju państwowego w Grecji.

### Więga japońska nad Tang-Kel

PEKIN, 7.1. Oddział wojsk japońskich zajął dworzec kolejowy Tang - Kel i wywieził na nim flagę japońską.



# Wielkie ulewę w Abisynji

## Negus odczytł od swej armii

Doroczny sezon t. zw. „amalech dezerż” w Abisynji, rozpoczynał się zazwyczaj dopiero w lutym i trwał przez około 4 tygodnie, w czasie których nie padało ani kropli deszczu. Tym razem jednak już swe panowanie.

Na froncie północnym zwłaszcza panują od kilku dni nieustanne ulewę, które poniszczą drogi tak, że stały się zupełnie niedorzeczne.

Doszło do tego, że główna kwatera, miasto Dessie, została zupełnie odcięta od frontu. W takim samym położeniu znalazły się wojska abisyńskie, skoncentrowane pod Mikalla. Posiadała one jednak dostateczny zapas amunicji.

Wskutek zniszczenia dróg, odczynny został również wyjazd cesarza z Dessie na front.

Deszcz paraliżował zaręczam działalności wojsk włoskich na froncie północnym.

Wobec tego, prawdopodobnie dojdzie do wycofania wojsk przetrzeźwiających ciężkość znowu na front południowy, gdzie armia gen. Graziani podjęła o-

lenczyne wzdłuż rzeki Ganale Doria. Doszło tu w kilku punktach do ciężkich walk, w których obok wojsk włoskich walczyli przez samoloty i oddziały techniczne, odnotowy dość znaczne sukcesy.

Poniżej zachodzi prawdopodobnie do walk w głąb Abisynji i ewentualnie do Addis Abebe, od strony południowej. Wschłonięto przeto cesarz dat rozkaz rasowi Nubuzi rozpoczęcia kroków dy-

wersyjnych celem odciążenia czoła sił włoskich od zagrożonej armii ras Dada.

LONDYN, 7.1. Według informacji Reutersa z Addis - Abeba, lotnicy włoscy zaczęli w ciągu ostatnich dni na froncie północnym odcierać do ludności, w których nazywają Haile Sellasie uzurpatorem, zarzucając mu, iż kazał zamordować, cesarza, króla Yassu o-raz rasę Haile, b. gubernatora prowincji Godam.

Przed ministrem w salonach ambasady financer wojny Fabry w imieniu prezydenta Francji odekrył piki Bleszńskiego komandora Legii Honorowej, podnosząc w serdecznych słowach zasług, jakie piki Bleszński położył w Parżu zarówno jako przedstawiciel armii polskiej, jak również jako działacz attaché wojskowych we Francji.

Piki Bleszński, dziękując za zaszczytne odznaczenie, podniósł tradycyjne życzenia, jakie od stulicy zgorą wiają we wspomnieniach każdego Polaka. Legie Honorowej, z najwyższym szacunkiem odznaczeniem — krzyżem Virtuti Militari.

Przed ministrem w salonach ambasady financer wojny Fabry w imieniu prezydenta Francji odekrył piki Bleszńskiego komandora Legii Honorowej, podnosząc w serdecznych słowach zasług, jakie piki Bleszński położył w Parżu zarówno jako przedstawiciel armii polskiej, jak również jako działacz attaché wojskowych we Francji.

Piki Bleszński, dziękując za zaszczytne odznaczenie, podniósł tradycyjne życzenia, jakie od stulicy zgorą wiają we wspomnieniach każdego Polaka. Legie Honorowej, z najwyższym szacunkiem odznaczeniem — krzyżem Virtuti Militari.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

# Pozegnanie

## plk. Bleszńskiego w Paryżu

PARYŻ, 7.1. Ambasador Czapkowski wraz z małżonką wydal wczoraj śniadanie pożegnalne dla opuszczającego Paryż pułkownika Bleszńskiego.

W śniadaniu ten wzięli udział francuscy ministrowie wojny plk. Fabry, minister lotnictwa gen. Denain, zastępca szefa sztabu głównego gen. Georges, szefowie sztabów: armii — gen. Golson, marynarki — wiceadmirał Durant - Vieux i lotnictwa — gen. Pulo oraz szereg najwyższych przedstawicieli armii francuskiej z generałami Schweighuthem, Gerodissem i Punielem na czele.

Przed ministrem w salonach ambasady financer wojny Fabry w imieniu prezydenta Francji odekrył piki Bleszńskiego komandora Legii Honorowej, podnosząc w serdecznych słowach zasług, jakie piki Bleszński położył w Parżu zarówno jako przedstawiciel armii polskiej, jak również jako działacz attaché wojskowych we Francji.

Piki Bleszński, dziękując za zaszczytne odznaczenie, podniósł tradycyjne życzenia, jakie od stulicy zgorą wiają we wspomnieniach każdego Polaka. Legie Honorowej, z najwyższym szacunkiem odznaczeniem — krzyżem Virtuti Militari.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

# Nowa porażka Roosevelta

## Sąd najwyższy stwierdził naruszenie praw Stanów

WASZYNGTON, 7.1. Sąd najwyższy St. Zjednoczonych ogłosił w dn. 6 b. m. swą decyzję, stwierdzając, że ustawa A. A. A. (Agricultural Adjustment Act) jest niezgodna z konstytucją.

Celem tej ustawy było upoważnienie rządu do udzielenia farmerom pomocy w formie subsydjów i odszkodowania za ograniczenie obszarów uprawy. Na pokrycie części tych wydatków pobierane były specjalne opłaty od przetworzonej produkcji rolnych.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

Decyzja sądu najwyższego wywołała w St. Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki sukces wymierzony w program prezydenta Roosevelta.

# Setki telegramów do Baldwina

## Cała Anglia zlorzeży Wiochom

LONDYN, 7.1. Premier Baldwin powrócił wczoraj z wyprawą świąteczną. Na biurku swym znalazł od setki telegramów, nadeszłych ze wszystkich stron Anglii, w których premier prosił o energiczne wystąpienie rządu angielskiego przeciwko Wio-

chom, spowodu ostatnich wypadków bombardowania lazaretów w Abisynji. Wrocił dla Wiochom nastroj w Anstli potęgę się z dnia na dzień.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

Z polecenia arcybiskupa Canterbury, we wszystkich świątyniach angielskich odprawiono modły na intencję pokoju.

# Minister oświaty do nauczycielstwa

## na wielkim zjeździe w Warszawie

Wczoraj w drugim dniu obrad walnego zjazdu delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, o g. 12 w poł. przybył na zjazd minister oświaty, prof. W. Świątosławski.

Pana ministra powitał imieniem zjazdu nowy prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, Jan Kolanek.

W odpowiedzi na powitanie to o. minister zwrócił się do zjazdu z następującymi słowami:

— Panowie! Nie jest to czas, ani miejsce na kreślenie programów. Chciecie się zawiązać bliższego kon-

# Boże Narodzenie w Abisynji

## Abisyńczycy uczynią po 2-tygodniach postu

ADDIS ABEBA, 7.1. — Dziś przypada święta Bożego Narodzenia według obrządku kościoła katolickiego.

Jest to zakończenie nieomal dwutygodniowego postu, który poprzedza obchód tych świąt.

Wczoraj o północy cesarzowa z następcą tronu w otoczeniu dostojników asystowała na mszy świętej w katedrze Św. Jerzego.

Nabożeństwo to zakończyło się dziś o godz. 4-ol rano.

Rodzina cesarska powróciła do pałacu. Rozległ się wystrzał armatni, poczynając rozpoczęła się w pałacu uczta świąteczna.

W ciągu dnia dziesiątki Abisyńczyków, zgodnie z obyczajem, uczyniła w domach, pochłaniając znacznie ilością pokarmu naradowego, przypominającego miód.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

W Dessie odbyło się również uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był cesarz w otoczeniu dowódców armii.

# Gangsterzy porwali

## hinduską księżniczkę w Ameryce

LONDYN, 7.1. Jak donoszą z Nowego Jorku, amerykańskie władze bezpieczeństwa są bardzo zaniepokojone tajemniczym zniknięciem hinduskiej księżniczki Brinda Kapurthali, która po dłuższym pobycie w Stanach Zjednoczonych, zamierza powrócić do swej ojczyzny.

# Luksus oświaty coraz mniej dostępny dla uboższych mas

Konferencja rektorów wyższych uczelni postanowiła zwrócić się do ministra oświaty z inicjatywą obniżenia opłat szkolnych, niższanych przez studentów naszych wyszczególnić.

Czesne jest zbyt wysokie w stosunku do finansowych możliwości uczącej się młodzieży. Warunki materialne, wśród których ta młodzież żyje, pogorszyły się w latach ostatnich. Okazie zarobkowania przynależnego w trakcie studiów niemal całkowicie pozbawili. Podążaj na rynku pracy jest tak wielka, iż do przypadkowych i oczywiście płatnych zajęć garną się ci, którzy już ukończyli studia, tak iż miejsca brak zupełnie dla tych, co jeszcze studiują. Sulwone „z domu” stały się coraz rzadsze i coraz niklejsze. Ani ziemi, ani urzędów na prowincji, ani pracowni prywatnych w mieście nie są w stanie przy uszczuplających się stałe poborach wspierać syna czy córki na wyższej uczelni, a o całkowitem ich utrzymaniu przez co najmniej 5 lat studiów w ogóle mowy być nie może. Są może sporadyczne wyjątki, ale stanowią one wyjątki. Z reguły dawny obowiązek rodzicielski utrzymania dzieci aż do ukończenia wyższych studiów jest niemożliwy obecnie do wykonania.

W tych warunkach wydanie obniżenia czesnego stało się niekiedy koniecznością, jeśli mamy młodzież uchronić przed tragicznym załamaniem się w trakcie studiów. Już aspekty na najskromniejszy choćby dobrobyt po ukończeniu wyższych zakładów naukowych są bardzo wątpliwe — a cóż dopiero, kiedy zamiast oddawać się nauce musi student zaglądać w oczy widm niedostatku! Czyż można się wtedy dawać, że doń przystęp znajduje hasła najsłabszego radykalizmu? Że młode dusze przepają się gorczą i dają podstępnie podstępem złoła niepożądany?

Inicjatywa rektorów naszych uczelni dotyczy oczywiście głównie młodzieży, która już opuściła średnie zakłady naukowe. Jednak sądzimy, że potanie oświaty i nauki powinno objąć szerzej jeszcze krąg. Również i szkoła średnia jest za droga! Mamy zbyt wiele szkół średnich, a w tych ostatnich opłaty szkolne przekraczają stanowiąc finansowe możliwości rodziców. Dzieci, którzy 2 synów posyła do gimnazjum, opłacać musi za każdego z nich od 60 do 80 zł miesięcznie — nie licząc rozmaitych dodatków, przyborów szkolnych, książek, przejazdów z peryferii miast do szkoły i t. d. Nie

przesadzimy bynajmniej, jeśli koszt szkolenia 2-3 dzieci obliczymy na 150 do 200 zł miesięcznie. Jak ma temu poddać nie zarabiający 200 do 300 zł. urzędnik państwowy czy prywatny, lecz nawet lepiej uposażony obywatel stanu średniego? Jak z budżetu rodzinnego opędzić tak nieproporcjonalnie wysokie wydatki na szkolenie dzieci? Jest wreszcie warstwa ludności, dla której wykształcenie dzieci komuś się wydaje, że do kosztów nauki przybývają wielkie koszty utrzymania w mieście. Cała ludność wiejska i tych miejscowości, w których niema szkół średnich, musi do takich i opłat szkolnych dołączyć poważne koszty żywienia dzieci w mieście. Czyż jest to możliwe w obecnych warunkach finansowych? Czyż nie grozi nam niebezpieczeństwo, iż poprostu ze względu finansowych część dzieci stanie poza

nawiasem wykształcenia średniego, nie mówiąc już o niemożliwości przebrnięcia przez wyższe studia? Są to niepokojące objawy, nad którymi bardzo poważnie muszą się zastanowić władze szkolne. Kryzys gospodarczy zmusza do dostosowania się w wielu dziedzinach społecznych. Dziedzina oświatowa również należy do tych, przed którymi staje konieczność procesu dostosowawczego.

Ostatnio czynimy wyteżone wysiłki, aby obniżyć koszty utrzymania świata pracy. Tańsze musi być komorne i światło i opał i artykuły żywności i wyroby przemysłowe. Ale tańsze też muszą być — opłaty szkolne. Na wszystkich poziomach nauczania: od tańszego elementarza dla ucznia szkoły powszechnej, poprzez tańszą opłatę w szkole średniej, co tańszego czesnego w wyższej uczelni!

## Na ekranie życia

### Walka na Wilczej Górze

Wilcza Góra, pagórek położony między Biedziszem i Dąbrową Górniczą, była przed kilku dniami widownią tragicznej walki, która stoczyli bezrobotni z funkcjonariuszami miejscowego towarzystwa ochrony mienia.

Na Wilczej Górze znajduje się wieś biedaszybów. Stwarzała ona możliwość egzystencji, a raczej niedzielnego wyżywienia — kilkunastu bezrobotnym.

Towarzystwo francusko-włoskie, do którego należą tereny, postanowiło zlikwidować biedaszyby. Miejsce towarzystwa ochrony mienia wysłało na Wilczą Górę kilkunastu uzbrojonych ludzi, zapotrzązonych w materjały wybuchowe, przeznaczone do zniszczenia szczytów. Napotkali jednak raźno zdecydowany opór kilkunastu bezrobotnych, uzbrojonych w łopaty, siekiery i kilofy. Wywiązała się istna bitwa, w

której kilka osób zostało ciężko rannych. Nawet ukazanie się policjantów nie odrąbało polityki kres walce. Obróczy biedaszybów osiągnęli swój cel: nie dopuścili do zniszczenia warsztatów swej pracy. Teraz wystawione są na Wilczej Górze posterunki bezrobotnych.

Walka na Wilczej Górze nie jest nowym epizodem z życia bezrobotnych, ekspluatujących biedaszyby. Biedaszyby, słowo użycie przez kryzysowe lata, jest symbolem nędzy i pierwotnego trybu życia bezrobotnych w Zagłębiu.

Bezrobotni z Wilczej Góry popadli niewątpliwie w kolizję z literą prawa, lecz — czy właściciele terenów nie postąpili wobec społecznego sumienia, zamierzając zlikwidować biedaszyby, jedynie źródło utrzymania bezrobotnych i ich rodzin?

### Wieś szuka pracy

O bezrobociu wiejskim mało się wie i mało się pisze. Nie mamy ścisłych danych cyfrowych o wieloletnich rzędach chłopów, pozabawionych pracy na roli.

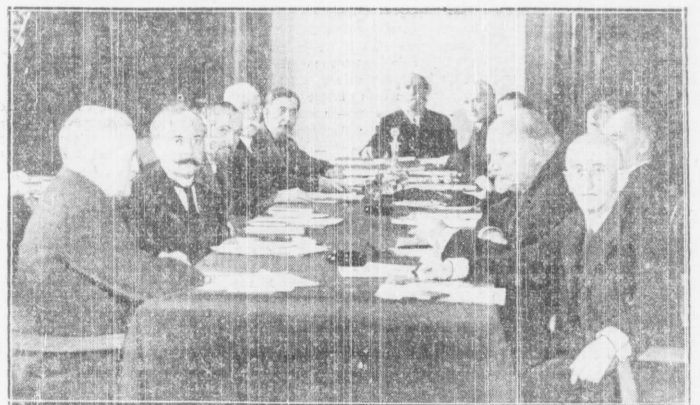
Coraz wyraźniejsze jest zjawisko poszukiwania przez drobnych rolników dodatkowych zajęć zarobkowych. I z biegiem czasu te uboczne zajęcia stają się główną pracą zawodową.

Na obszarze województwa północno-wschodniego rozwija się wyrób tkanin lnianych i płótna. Z Wilna padło hasło: „Ziemia nasza powinna nas żywić, a nie być wykarminowana i odziedziona”. Realizacja tego hasła udestynowana coraz liczniej szerszym rzeszom chłopskim pracą zarobkową.

Na Polesiu odgrywa znaczną rolę w zatrudnieniu ludności — eksploatacja lasów i produkcja drzewa opałowego. Na terenie Małopolski rozwija się przemysł chemiczny: koszykarstwo, bednarstwo, stolarstwo, zabawkarstwo. Chłopski ten przemysł domowy dąży obecnie do umiarkowania się od nakładów i zorganizowania zbytu, co zapoczątkowano już zresztą na zasadach spółdzielczych.

Każda tęcza części Polski daje inne możliwości dodatkowych zarobków dla rolników. Możliwość te winno się popierać, bo rozwój ich przyniesie poważną ulkę i poprawę obecnej sytuacji gospodarczej wsi.

## Z posiedzenia Polskiej Akademii Literatury



Dnia 6 b. m. odbyło się posiedzenie Polskiej Akademii Literatury, celem dokonania wyboru nowego akademika S. p. Piotra Chornowskiego. Jak wiadomo, wybór akademika nie doszedł do skutku. Zapisane kandydatury nie zostały uławnione. Siedzą od lewej: Berent, Kleiner, Staff, Sieroszewski, Koden - Bandrowski, Zieliński, Szaniawski, Boy - Zeleński, Nalkowska, Irzykowska, Przesmycki, Lesmian.

## List z Paryża Wilja z ostrzycami Jak Paryż spędzał święta

Paryż, w styczniu. Z pojęciem Świąt Bożego Narodzenia złączasz zaś z pojęciem Wigilii, łączysz w umyśle Polaka — pojęcie powagi, nabożeństwa, nastroju uroczystości i niezwykły.

Total, w Paryżu cała niezwykłość Świąt sprowadza się do większego niż codzielnego oświetlenia, do większej wesołości podświetlonej oficjalnie.

Willa jest dniem, w którym Francuzi, zapominając o wrodzonej oszczędności, piją „a do upadłego”, bawią się, tańczą i manifestują swoją radość życia.

Na prowincji francuskiej istnieje tradycja chodzenia na „nasterkę” po której wraca się do domu na ostrzycy. W Paryżu mało kto chodzi na „nasterkę”, choćby z uwagi na to, że za miejsce w kościele trzeba tego dnia płacić jak w teatrze.

Pozostają więc, jako tradycje, ostrzycy, których Francuzi, jak wiemy, konsumują ilości nieprawdopodobnie, obliwając się, cokołując, wypijając ze smakiem miętą ciecierz w której pływają te obrzydliwe, mojem zdaniem, stworzenia.

Boże Narodzenie we Francji, jest, podobnie jak u nas Wielkanoc, światłem obżarstwa i plaństwa. „Réveillon” spędza się naogół w knajpach, które już na tydzień przedtem wywieszają sznury.

## Dzisiaj całkowite zaćmienie księżyca trwać będzie 6 godzin

Dnia 5 stycznia w godzinach wieczornych będziemy mogli obserwować w całej Polsce całkowite zaćmienie księżyca.

Trzy ciała niebieskie: słońce, zemia i księżyc, znajdują się na jednej linii prostej, wskutek czego niedwidzalny w innych warunkach cień naszego globu przyciemni blask satelity, znajdując się właśnie w pełni.

Początkowo i końcowe fazy zaćmienia będą zupełnie etektywne, gdyż polecać będą jedynie na zmieniennym jasności blasku satelity, zanurzonego w szary i t. zw. półcień ziemi. Interesujące widokowo niebieskie rozczernienie się do-

stę menu zdolne wzbudzić grozę w największym obżartku. Najsłabszym jest bowiem menu zawiera od 8-u do 10-u porcji z sakramentalnymi ostrzycami na początku. Ceny takiej „wili” wahają się w tym roku od 20-u do 100-u franców bez wina i, jak się zdaje, właściciele knajp nie mogli się uskarżać na brak gości.

Odnoczyć świąteczny w birach i urzędach trwa 2 dni, ale ani przez chwilę nie ma się wrażeń uroczystej przerwy w życiu miasta. Drugiego dnia Świąt wszyscy stoją otworem i tylko większy rach na ulicach wstrząsają. Ze większą ludzi nie pracuje.

W pierwszą niedzielę po świątach wszystkie sklepy są otwarte — a to ze względu na zbliżający się Nowy Rok i dzień 1-go stycznia, który jest dniem prezentów. Wielkie magazyny ledwo mogą ponieść klientów.

Wogóle trzeba powiedzieć, że z tem otwieraniem i zamknięciem francuskich sklepów dzieła się dziwne rzeczy. Np. w poniedziałek większość magazynów i sporo restauracji zamknięta jest na cztery tygodnie. Niewiadomo dlaczego w poniedziałek można zostać tylko wierzwiak i to nie w jatkach, bo janki są zamknięte. Dlaczego dzień „szwedzkiego święta” jest tu „Dniem Wierzytwa” — nie umiem sobie wytłumaczyć.

Wielki w chwili zetknięcia się księżyca z całkowitym cieniem ziemi.

Wówczas na lewym brzości satelity pojawi się, zrazu drobna, okrągła, ciemna wyrywa, która znowa będzie wznosić, by po minutach i godzinach 30 minut ogarnęła całą tarczę.

Jasne przedtem to nieba stopniowo ściemnia: pojawia się na nim ledwie nawet słabe gwiazdy oraz pas Drogi Mlecznej.

Pierwsze zaćmienie się księżyca z północieniem ziemi nastąpi o t. 16.17. Następnie nastienie zawiąska — o t. 19.10. Zawiąska trwać będzie 5 godz. 45 min.

## Nowy Rok w murach Moskwy Radość pod choinką i harówka w tempie „stachanowców”



Nowy Rok przeszedł w Moskwie w szczególnie radosnym nastroju, halowano się w szedzie, w domach, labry kach, szkołach, a nawet... restauracjach. Maskarada noworoczna w Instytucie architektury.

Moskwa, w styczniu. Od dwu tygodni w jednej popularnej gazecie Moskwy zamieszczające ogłoszenia ukazywał się w rubryce ogłoszeń drobnych jednakoży tekściki: „Kupię garnitur frakowy na szczyptego mężczyznie Średniego

wzrostu”. Widomy był to znak że zbliża się karnawał „czwartego roku drugiej piatki”. Ze karnawał w czerwieniu Moskiewie obchodzony będzie wesoło i radośnie.

Obok tego drobnego ogłoszenia — cały rząd większych anonów zaprasza do rezerwowania stolików w pierwszorzędnych restauracjach — „Metropol”, „Savoy”, „National” i „Nowo - Moskowskaja”.

Ogłoszenia zapowiadały wesołe atrakcje i jazz.

Wkrótce potem cała urzędowa prasa sowiecka zaczęła drukować hasła noworoczne i wezwania z których wynikało że obowiązkiem każdego obywatela sowieckiego jest radosny dzień Nowego Roku — spędzić koło... choinki (wytkniętej co niedawna jako burżuazyjny wynysł i religijne otumanienie).

„Mostora” sprowadził wielki transport choinek i rozpoczęły się przygotowania do Nowego Roku który, co skasowania t. zw. „Starego Stylu” — wypada razem z naszym.

Przed Nowym Rokiem, sprowadzono do Moskwy tysiące ludzi z najdalszych zakątków Związku sowieckiego. Najpierw sprowadzono kilka tysięcy „stachanowców” i urzędowo na Kremlu „narady produkcyjnych robotników Związku sowieckiego z rządem i władzą partii”.

Przy zielonych urzędowych stolach których nie pokryto nawet o-

brusami zasiedli pospołu ze „stachanowcami” Stalin, Woroszyłow, Mołotow i Kaganowicz. Na stolach dyniły samowary a Stalin w każdej chwili mowić potwierdzał „Weselie już mamy życie”.

Tem sam refren powtarzał za dwa dni wobec „czolowców” potwornie wieckim pogotowie, które ma za kofczyć do wiosny remont wszystkich traktorów, plugów, siewników i t. d.”.

Każda grupa zwiedzała Moskwę i odjeżdżała zobowiązana przez ukochanego „wodza” aby wesoło spotkała „Nowy Rok” sowiecki.

Gdy już coraz mniej pozostawało kartek na Kalendarzu, zaczęło się składanie życzeń przez oficjalne osobistosci.

Na jamach „Komsomolskiej Prawdy” były wachmistrz carskich dragonów — a dziś wódz czerwonej kawalerii uderza w ton zapamiętanego już hymnu „Boże caria chrań!” i „rodnie” (ojczyźnie) a kończy życzeniem pod adresem młodzieży aby wrosłała „na strach wragam”. To już dosłownie użyte z hymnu sowieckiego.

Atę nikt już dziś nie zwraca na to uwagi. Skoro plonie choinka, skoro w sklepach ruch oromy po prezenty gwiazdkowe — to czy jest czas myśleć o „generałej linii partii”?

Gdy uderzyła dwunasta godzina i

pojawiały się w różnych klubach dziecięcych postacie brodatych „Mikołajów” z koskami prezentów.

A wiekie restauracje transmitowały swój gwar i szum, swoje toasty i melodie „zgnitego burżuazyjnego świata” — na wszystkie radiostacje — do Uzbekistanu, do „Donbassu” na Dnieprostroi, Magdżygołsk i Arktyki.

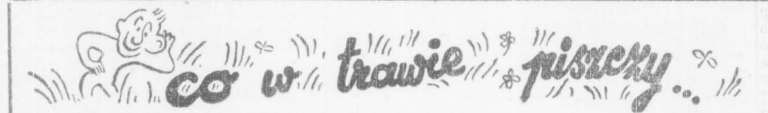
Pł Marszałek sowieckiego Związku Blicher ze swą specjalną dzieko-wschodnią armią — pil udamnik i Stachanowice — pil „liszczy” i „byszyje lndi”.

Kazano im się wesele — bo jutro znów zacznie się socjalistyczne współzawodnictwo — znów jakiś zapalenie o stalowych muskułach wbydzie spod ziemi nieprawdopodobna ilość węgla, czy rudy — a tymże innym zostanie uderzone tymże rekorderem, zmniejszone do jeszcze większej wydajności — do upadania na twarz.

Czwarty rok drugiej piatki wieckim zaczyna się pod znakiem tak bezwzględnie zwalczanego ongiś akordu w pracy.

Od drugiego stycznia głośniki radowe i transparenty nie będą krzyczały „Weselie już mamy życie” ale będą meczyły pytaniami: „Czy pobites już rekord towarzyszyca Stachanowa?”

Atę dziś poki Nowy Rok, poki choinka plonie — wzniesiaj Mikołaj (H) radość i zabawę. K. P.



Jeszcze nie Wybory nowego członka Akademii Literatury zostały odłożone na miesiąc. Czekaliśmy sensacja sPALIta na panawce.

Powodem odroczenia decyzji były trudności z wyborem najgodniejszego spośród sześciu zgłoszonych kandydatów.

Gdzie kandydaturę sześć, tam niema kto weleś!

## Czystość to zdrowie

Rydwar Kijane, zwany przez Anglików poeta Imperium, ritał często banzły cieżka.

Gdy chodził do szkoły, płacił często miłosciowemu ślepiarko-owi w naturze iakubol przedmiotami, jak zegarki, ma dniami z doktorem Beebe, styn-

szczyrki, a nawet spodnie.

Po wielu, wielu latach kilka wielbieli poety odkryły ten ślepek.

— Tak, tak — przypomniał sobie knieć — mam tu jeszcze kilka listów, które zostawił mi młody mister Kipling.

A widząc, że przybyli z ostrożnością, przewarującą pożliwe kartki cennych książek, starownia zawolał:

— Nie obawiajcie się państwo, one są zupełnie czyste. On tu powypisywał na nich różne różności, ale ja to wszystko wytarłem!

## In excelsis - de profundis

Znakomity zdobywca stratosfer, prof. Piccard spotkał się przed parolakiem przedmiotami, jak zegarki, ma dniami z doktorem Beebe, styn-

nym badaczem głębin podmorskich.

— Spotkał pan zapewne anioły podczas swych podniebnych wlotów?

— Snytał dr. Beebe żartobliwym tonem.

— A pan syreny? — odpalił prof. Piccard tym samym tonem.

## Z czem do gościa?

W „Dzienniku Bydgoskim” czytamy ogłoszenie:

„TWARDY LEB” będzie walczył jedynie ze szkodliwością miękkich, metnych, zakutych i kombinatorskich łbów. Będzie swoim numerem rozbrajał „czarnookularników” i nawracał do wiary w lepsze jutro — do radości życia. Śmiać się będzie z bledów naszych i cudzych, wstępnym jak i dolnym.

„Twardy leb” stanowczo musi mieć nie w porządku „warstwy górne iak i dolne”.



# Ostatnie sto metrów... Przedśmiertny tydzień skazańca



Nowy Jork, w styczniu. Ostatnie sto metrów... Tak mówi się obecnie w Ameryce o sprawie Ryszarda Hauptmanna. Najdramatyczniejszy chyba film z życia amerykańskiego dobiega końca. Nie brakuje w tym filmie żadnego chwila z motywów, tak ogranych w amerykańskich obrazach: gangsterzy, porwanie,

nocne pościgi, tropienie detektywi-styczne, makabryczne spotkanie na cementarzu, gdzie kidnapper odebrał okup... Film dobiega końca. Ostatnie sto metrów taśmy — ale bez happy endu amerykańskiego: u kresu cienia bohatera fotel elektryczny. Ostatnie sto metrów filmu i — ostatni tydzień życia Hauptmanna.

## Pszczola w rydwanie Marsa Mobilizacja do służby łączności

Pszczola, ten mały kłopotliwy błądzący symbolem pracowitości, zaciągnięty w szeregi walczących armii — czyż nie wygląda to na coś nieprawdopodobnego? Tymczasem po zbadań bliższym tel. sprawy okazuje się całkiem możliwe. Znany jest ogólnie fakt, że pszczoła potrafi przebywać po kilkanaście nawet kilometrów w poszukiwaniu młodocianego pola gryki, czy osypanej kwiatami lpy, i po zapaleniu swych koszyków, wraca prosto do swego ula.

Powien pszczołarz niemiecki przeprowadził szereg obserwacji i eksperymentów nad swymi wychowankami i doszedł do przekonania, że mogą one oddać duże usługi w służbie łączności, szczególnie w wojnie statej, gdy pod huraganowym ogniem nieprzyjacielskim żadna żywa istota przemknąć nie może, a środki mechaniczne są zawodne, choćby spowodowały ciągłe zrywanie drutów telefonicznych i t. p.

Pszczoly trzymane byłyby w pierw-

szel linii okopów i w razie potrzeby wypuszczone, wracałyby do swych uli, znajdujących się na tyłach. Przy-czepianie miniaturowych melandek, jak robił to ów pszczołarz, w warunkach okopowych jest nie do pomysłenia. Można jednak pszczoły znaczone odpowiednimi kolorami, według specjalnego systemu, wyspyścić kolejno w zależności od potrzeb. Małe te owady, niewiedzące dla obserwatorów nieprzyjacielskich, przemkną na tyły i przyniosą na swych skrzydłach wieści z pierwszych linii.

## Córka białego maharadży Miłość do jazzbandzistów

Przed dwoma miesiącami sensacyjnie wywołało w Londynie małżeństwo córki jednego białego maharadży — Anglika, który dzięki posiadaniu w Indiach Wschodnich olbrzymich włości, otrzymał swego czasu tytuł: Maharadża z Sarabaki.

Córka tego multimilionera zakochała się w posługującym dyrygentem znakoni-

Wbrew niedawno obudzonym nadziejom, sam Hauptmann nie liczy już na ocalenie. Zdejmuje sobie sprawę i powiedział o tem swemu obrońcy, że przeżywa przedśmiertny tydzień.

W ostatnie już chwile wykonała się jedyna jeszcze szansa ratunku. Czterech sędziów udało się do Trenton, do celi więźniarstwa Hauptmanna. Chciał uzyskać od niego pełną, całkowitą spowiedź. Prokurator Dawid Wilentz oświadczył, że nie sprzeciwi się zamianie kary śmierci na dożywotnie więzienie, jeśli Hauptmann złoży „całkowite i bez luk wyznanie, polecające nazwiska wszystkich wnieślianych w zabójstwo synka Lindbergha”.

Jeśli Hauptmann nie złoży tej spowiedzi, zginie 14 stycznia na fotelu elektrycznym. Przygotowania do egzekucji trwają w pełni. Kilka uprzywilejo-

wanych osób otrzymało już zaproszenia na 14 stycznia, zezwalające na obecność przy straconiu. Zona Hauptmanna straciła już wszelką nadzieję ocalenia męża. Pod zmienionym nazwiskiem zamówiła już dla siebie i synka kąpiel na okrocie, odjeżdżającym do Europy.

Między dyrektorem więzienia a prasą stanął już układ, mocą którego 30-tu dziennikarzy będzie obecnych przy straconiu.

W dziennikach amerykańskich ukazały się ostatnie portrety Hauptmanna, zaopatrzone w „komentarze antropometryczne”: obok rysów twarzy Hauptmanna podane są „odpowiadające” im — rysy charakteru.

Zaostrzona prasa ogłasza zawsze takie portrety skazańców na kilka dni przed ich straconiem. Są to portrety przedśmiertne. P. L.

## Panowie rewidenty skarbowi rzemiosło na was się skarży...

— Panie! — skarżył się nam jeden ze znanych maistrów stolarskich warszawskich. — Jak taki rewident zabierze księgi do kontroli, to leżymy jakby leżymy całe przepisywał, a ja przez ten czas muszę zapisywać rachunki w notesie — a przecież mam w interesie obroty znaczne...

— Coś okropnego! — mówił nam pewien kierownik spółdzielni. — Rewident skarbowy złapał mi księgi handlowe i gospodarze i trzyma, a tu zjeżdża mi na głowę rewident zwiaku rezyzyjnego — i awantura, gdzie księgi? — A mnie nietyko księgi zabrali, a leżymy nawet wszystkie dokumenty, wskutek czego nie mogliśmy zaliczać narzeczonych formalności na poczeko — narzekali trzeci uczestnik naszej pogawędki na tematy biurokratyczne.

— A przecież istnieje rozporządzenie p. ministra skarbu z 16 maja 1929 roku, przykazujące urzędom skarbowym posiadać we wszystkich czynnościach, i słuszenie, bo przecież ksiąg handlowych nie prowadzimy tylko na pokaz dla urzędów.

Ktoś dorucił żartobliwą radę: — Jąbym prowadził księgi handlowe w dwu jednorazowych egzemplarzach: oryginalny byłby na łańcuchu w biurze, kopie zaś — od wyjazdu.

— Ale rozważajmy ludziom nie było do śmiechu... Jeden z nich zaklął poeulcu, a inny dodał: — Co pomóża rozozrazdzenia i okólniki pana ministra skarbu, nakazujące dokonywanie rewizji na miejscu w warszawie? Żeby sam minister na rewizję chodził, to możemy nam księgi nie zabierać, ale czy wszyscy panowie rewidenty są tego zdania?

Wszyscy westchnęliśmy. Oni ze zmartwienia, ja dla towarzysstwa. (K.)

## Niedoleństwo naszego hutnictwa szklanego

Nasli przemysłowcy „szkła” zalewają prasę żalami na monopol spirytusowy, przynajmniej wypróżnione butelki, mają 100 innych przesyłki do światła, nie potrafią tylko wpaść na prosty sposób poprawienia swego losu: na konkourwanie z hutnictwem szklanym zagranicznym na rynkach światowych i polskich.

W III kwartale r. ub. wywóz polskiego szkła wywoził tylko 173 tony, czyż jeszcze rok temu — 206 ton. Natomiast w IV kwartale r. ub. wywóz polskiego szkła wywoził tylko 173 tony, czyż jeszcze rok temu — 206 ton. Natomiast w IV kwartale r. ub. wywóz polskiego szkła wywoził tylko 173 tony, czyż jeszcze rok temu — 206 ton.

przywóz szkła do Polski mieliśmy 425 ton (zamiast 456 w III kwartale r. ub.). Przewożymy więc blisko 3 razy tyle co wywozimy! No i — jak zwykle — przywóz towar najtańszy, kupujemy zaś zagranicą najdroższy. Wywozimy wally 4 razy tyle, co wprowadzamy.

Wobec znacznych kontyngentów na szkło niemieckie, wywoływaliśmy z nowego umowy handlowej polsko-niemieckiej, import do Polski jeszcze wzrosło, co nasze hutnictwo pograży w jeszcze głębszej śpiączce.

— Bo cóż? — powiadała — gdyby Holandia, Francja, Szwajcaria chciały od nas kupować, tobyśmy żyli... Dobrze kraje sobie wybrały — na złota walutę mają chrąpkę. Niestety pociżone gołabki nie idą same do żabki. Inaczej mówią hutnicy niemieccy, Szukała ryneków zamorskich w zryty. Szkło galanterijne (la wycię w złotych gatunkach) idzie do Indii, do Afryki Południowej, do Australii.

Niemcy dziennie wysyła około 300 ton szkła zagranicę — my zaś niecałe 2 tony. Ich wywóz wzrósł w r. ub. o 25 proc. — nasz prawie o tylej spadł. A przecież i robotnik nasz tani i surowca w wórd i warszaty staja. (K.)

## Ze sportu

### Świetna szkoła poznańczyków święcił triumfy na meczu pięściarskim Sokół - C.W.S. 11:0

W poniedziałek w sali teatru Nowości w Warszawie rozegrano towarzyski mecz bokserski między boksem poznańskim a C.W.S. Warszawa, zakończony zwycięstwem zwycięstwem Sokół w stosunku 11:0. Drugim Sokola wystąpiła bez Misiurawicza, zapowiedzięno go Tigera, zaś w C.W.S. nie brak było Karpisłiewo.

Wyniki walk przedstawiała się następująco: Waga musza: Wieszorek (CWS) wygrywa z Goracznikiem (Sok.) przez poddanie się zawodnika poznańskiego w trzeciej rundzie. Cały czas przeważa Wieszorek, który wybija przeciwnikowi na początku trzeciej rundy błąd, skutkiem czego Goracznik rezygnuje. W. Łucjusz: Janowczyk (Sok.) bije Szybowskiego (CWS) na punkty. Lenzy technicznie Janowczyk przeważa cały czas. Szybowski otrzymuje dwa ostrzeżenia za trzymanie.

W. piórkowa: Pela (Sok.) remisuje ze Śmiechem (CWS). Walka technicznie na wysokim poziomie. Początkowo lepszy jest Śmiech, następnie jednak Pela skutecznie punktują i częściej trafia, zasługując cały czas na zwycięstwo. W. lekka: Lambrzycki (Sok.) wygrywa z Daleckim (CWS) na punkty. Z zawodnik Sokola lepszy technicznie. Do teki idzie na deski w 2-iej rundzie.

W. półciężka: Calka (C) bije Danilow skiego (S) na pkt. po słabej walce. Waga średnia: Rozowski (Sok.) wygrywa ze Steckim (CWS) na pkt. Galkowita przeważa Rozowskiego, choć ambimby Stecki próbuje w drugiej rundzie atakować, a w trzeciej dzięki ambimby wywryżymu do końca. Na początku trzeciej rundy Rozowski poraża Steckiego na deski, ale twardy wazn szawianin broni się dzielnie. Waga półciężka: Przybyski (Sok.) wygrywa z Lisowskim (CWS) przez nokaut w trzeciej rundzie. Cały czas przeważa Przybyski, Lisowski jest w pierwszej rundzie raz na deski, a w drugiej aż trzy razy, ale dopiero w trzeciej rundzie zostaje wyliczony.

Waga ciężka: Klimecki (Sok.) wygrywa z Ławiejskim (CWS) przez poddanie się tego ostatniego w trzeciej rundzie. Calkowita przeważa Klimeckiego. Ławiejski początkowo próbował nawet trafić przeciwnika, ale od połowy drugiej rundy jest już bezsilny.

Sędzia w ringu p. Rutkowski, a na punkty p. Merliński, Silberman i Pleszewski. Widzów 1500. Drugim Sokola, świetnie wyszkolona technicznie i niezwykłej czystości walki, zrobiła wrażenie bardzo dodatnie i oklaskiwana była przez obiektywną publiczność gorąco.

## Warszawa na szarym końcu w turnieju koszykówki 4 miast

W poniedziałek zakończono w Łodzi dwudniowy turniej koszykówki. Wyniki drugiego dnia były następujące: Warszawa — Warszawa 35:31 (12:15). Drugą stożeczną w drugiej połowie opadała na siłach. Poznań —

Łódź 29:20 (17:19). Poznań — Warszawa 32:24 (16:13). Zdecydowane zwycięstwo Poznania. W ostatniej klasyfikacji pierwsze miejsce w turnieju zdobyła reprezentacja Poznania, drugie Kraków, trzecie Warszawa, a czwarte Łódź.

## Przeciwnicy Polaków na konkursach w Berlinie

W niedziarnodowych zawodach konych w Berlinie, które odbyła się w dniach od 24 bm. do 2 lutego, we-

zma udział jeźdźcy 8 narodowości. W konkursie o pułkar Narodów startował heła oficjalne ekipy Włoch, Polaki, Chilli i Niemiec, zaś w innych konkursach startowali także jeźdźcy z Austrii.

## W Trzech Krół...



Tradycyjne wypisywanie na drzwiach wejściowych pierwszych liter imion Trzech Króli.

jeźdźcy ze Szwecji, Danii, Norwegii i Austrii. W tym razem nasi jeźdźcy nie będą potrafili poprawić swych mocno zadziornych, a właściwie już zupełnie pogrzebanych opinii, projekt wystąpienia jeźdźców na Igrzyska Olimpijskie bedziemy musieli uznać za zupełnie zbiteczny, a nawet szkodliwy.

## Kronika sportowa

CHROSTEK, najlepszy pszczołarz Krakowa, przenosi się do Warszawy, gdzie założy drugie C.W.S. SZEREMIEZJE LEON, odjechał w Łódź dwa tygodnie temu. Bisk Polacy KS 124 i Woiłowy KS 9-7. LIGOWY RUCH odniósł zwycięstwo w stosunku 6:1 nad pikarzem KS Pyski. TERMINARZ NARCISARSKICH MISTRZOSTW, oregu polskiobudowy, przedstawia się następująco: 11 b. m. — Nierz zjadony, 12 b. m. szalom, 16 b. m. bież 18 km., 19 b. m. szalom, 21 b. m. — Nierz zjadony, 24 b. m. szalom, 28 b. m. szalom, 31 b. m. szalom, 34 b. m. szalom, 37 b. m. szalom, 40 b. m. szalom, 43 b. m. szalom, 46 b. m. szalom, 49 b. m. szalom, 52 b. m. szalom, 55 b. m. szalom, 58 b. m. szalom, 61 b. m. szalom, 64 b. m. szalom, 67 b. m. szalom, 70 b. m. szalom, 73 b. m. szalom, 76 b. m. szalom, 79 b. m. szalom, 82 b. m. szalom, 85 b. m. szalom, 88 b. m. szalom, 91 b. m. szalom, 94 b. m. szalom, 97 b. m. szalom, 100 b. m. szalom.

**KAMIL NORDEN**  
**MALŻEŃSTWO GWIAZDY**

**POWIEŚĆ**  
Ryta Valdi, gwiazda „Teatru Lirycznego”, zostaje żoną brabiego Raita Różyckiego. Rywałka Ryta w karzcie scenicznej jest Bronia Różycka, która upośtem i innymi zdobywała nad nią przewagę. Przepadek zdarzył się dawno, przysiężka Bronia, Raita Różycka wychodziła za... Ryta Ryta, Zbyska, Basia, w przysiężce scenicznej, zdradza Różyckiej, że Ryta ma dorosłego syna. Niespodziewana choroba i zastawienie stron głosowych zachwały powodzeniem Ryty, stawiając ją w obliczu katastrofy finansowej. Artystka pensje bogatego przemysłowca, Marczyńskiego, który proponuje Rytwie, by się rozwiodła z Ryta i oddała mu za żonę. Przemysłowiec wpada jednak w siła hrabiny Magdaleny, która najpierw stara się wyłudzić od niego kilkadziesiąt tysięcy złotych rekompensaty, a następnie, z rozwodem syna, a gdy Ryta, oburzona, wrzuca go do więzienia, hrabina swą Marczyńską ze swą siostrzenicą, Zanię Tarnowską, która przez dozwolenie zaszła w ciążę. Hrabina Magdalena zmierną przez do uwolnienia małżeństwa syna z artystką. Ryta szuka pomocy u swego starego i wiernego adwokata, Zanię Tarnowskiego, który ofiaruje jej pożyczkę 10.000 zł. Ostatnim cieniem dla Ryty jest oficjalne engagement przez impreziera łubieskiego po odbyciu próby z artystką.

— Pani Ryto!.. Nareszcie!.. Tak byłem niespokojny... tak czekałem...  
— Zbyt czarna troskliwość!.. Nie jestem małym dzieckiem...  
— Ale taka nieporadna, jak małe dziecko!..  
— Ee!..  
— Usiadła zła i nachmurzona.  
— Co pani powoli? Co pani będzie jadła? Może naprzód kawałek z kawiorom strachańskim, potem...  
— Nic nie będzie jadła. Proszę o kieliszek „portu” — zwróciła się do kłenera.  
— Ależ tak nie można... Pani musi odżywiać się...  
— Nie chce!

— Pani będzie głodna...  
— Nie będzie głodna!..  
— Nie była wcale głodna, bo po próbie zjadła obiad w barze z Tańka, nie zaprzatając sobie wcale głowy temu, że Lubiński na nią czeka. Po obiedzie poszła do mieszkania Tańki i pokochała się teraz z nim.  
— Ten mężczyzna, niemiody już, ale bardzo przystojny, interesujący, pociągający jak u siebie swoją prawdziwą, mocną rękosićką, frylowało ją to jednak sprawdzić, że Tańka adorując w niej piękna, powabną kobietę i ocenając handlowo atrakcyjność nazwiska, dia swego prywatnego, dzie sytuowanego teatru — jednocześnie traktuje ją prostru jako debutantkę na scenie dramatycznej.  
— Musztruje ją, poprawia każde słowo, każdy gest i nie znosi oporu.  
— Ależ, dyrektorze — próbowała bronić się — ja mam swoją indywidualność. To maniera operetkowa...  
— Mam poza sobą kilkanaście filmów...  
— To właśnie najgorzej!  
— Chciała go niekiedy podejść jego własnymi, pochłyaniami dorywczo słowami:  
— Do tej sceny muszę podejść do wnętrza...  
— Mniej ganiań, a lepiej gąki, więcej przeżywać!  
— Ja nie przeżywałam...  
— Może pani przeżywa — ale nie tak, jak tego potrzeba do wydobycia tej postaci!..  
— Zobaczy dyrektor, że to będzie sensacja dla Warszawy, dla całej Polski!.. Pojedziemy z tą sztuką do Ameryki!..  
— No, no — bez przesady!.. Żeby tylko wielkiej kłapy nie było!.. — i skłonił z reżyserskimi uwagami do aktora, grającego rolę amanta.  
— Kilkakrotnie o mało co nie przyszło do zerwania prób. Po próbie za to szybko dochodzili do porozumienia.  
— Rycie strzeżila do głowy myśli, aby Conchita śpiewała piosenkę jej własnej kompozycji z własnym tekstem. To będzie pięknie wyglądało na afiszu. Muzyka: Ryta Valdi, tekst: Ryta Valdi.  
— I dzisiaj gdy znajdował się w mieszkaniu Tańki, przedpiewała mu ten zwrot swojego natchnienia, Dyrektor wzruszył ramionami!

— Muzyka skradziona i do tego kiepska... A tekst bzdurny i wogóle niema o czym mówić...  
— Wtedy wybuchnęła. Powiedziała ma, że się nie zna, że to piosenkę zakontraktowała już pierwszorzędna firma wydawnicza wiedeńska i angielska wytwórnia płyt gramofonowych, że muzyka jest ściśle oryginalna i porywająca, a tekst poetyczny... Ze trzeba być kretynem, aby się na tem nie poznać...  
— I żeby się choć zrytował... Ale on śmiał się...  
— Żegnam — krzyknęła — noga moja więcej w pańskiej budzie nie postanie!..  
— Kiedy już była w przedpokoju, zawała: — A jutro próba o wpół do jedenastej!.. Tyko proste, punktualnie!..  
— O! Jakże chciałyby udowodnić mu, że to nie żarty, że naprawdę gotowa zerwać umowę i wiedziała, że nie będzie miała tej sajsyjskiej, bo nie zerwie...  
— Czy pani niezdrowa? — niepokoił się Lubiński.  
— Zdrowa jestem! Niech mnie pan nie nudzi!..  
— A cóż Tańko...  
— Tańko jest idjota!..  
— Zgodził się w milczeniu.  
— I szur!..  
— Obraził pania? W takim razie ja...  
— Niechże pan da święty spokój!.. Zaraz obrazi!..  
— Czymby ja pozwoliła obrazić się!.. Ale to mógł ciasnny...  
— Tańko — mógł ciasnny? — zdziwił się nieco Lubiński — uchodził zawsze za bardzo inteligentnego człowieka...  
— To taka przezierna inteligencja... Boję się, że mi zepsuje poziom mojej roli, moją indywidualną koncepcję. I a najgorzej, że jest bez grosza i nie może żadnej przywoleć zrobić reklamy... A ja dzieki temu, że pan tak przeważa te sprawy z Różycką — także muszę ograniczać się...  
— A ileż to może kosztować taka porządna reklama?  
— Dokładnie nie wiem. Nigdy się tem sama nie zajmowałam. Sadzę jednak, że około 2000 złotych...  
— Postaram się o tę sumę...  
— Właściwie, to pański obowiązek... Bo gdyby nie to pańskie mitrzenie... — Ryta obciąża Lubińskiego odpowiedzialnością za niewyeksperymentowanie dotychczas jej piosenek od Różyckich, nie zastanawiając się zupełnie nad tem, czy wydobycie tej kwo-

ty jest możliwe i w jakim okresie czasu — to nie byłaby w kłopotach...  
— Przyjań na siebie pokornie — bez protestu cieżał nieoponionych win. Jeżeli jej to sprawa przyjemność — niech i tak będzie!..  
— I żeby to pan zajął się zorganizowaniem tej reklamy...  
— Zajmie się...  
— Wie pan, takie wielkie plakaty — czerwone... Chociaż, może nie — oryginalnie, sze heć — zielone... Jak pan myśli?  
— Złotono będą bardzo oryginalne...  
— El Pocięca pan nie ma!.. Ani czerwone, ani zielone — tylko litery czerwono — złote na białym tle... I w środku mała fotografia w kostiumie Conchity... Zrobie jeszcze dziesiąt zdjęcie i dam panu tekst... Tyko, żeby pan nie nie pomylił...  
— Nie pomylę... — zapewnił...  
— I o gazetach niech pan nie zapomina, bo to bardzo ważne... Przygotuj teksty. Niech póda na pierwszą stronę...  
— Na pierwszą stronę. Tak jest...  
— Udobruchała się nagle, zmieniła ton, złagodniała...  
— Poczujmy pan Marcell... — uściśnięła mu rękę...  
— Prawdziwy przyjaciel...  
— Serce Lubińskiego zatępeło w bezmiarze szczęścia...  
— Jąbym dla pani... Jąbym...  
— No tak... Tak... Wiem. Ale pan nie rozumieli tego. Skoro tylko wydosłane od tych podłych Różyckich — moje pieniądze, wynagrodzę pana!.. Och! Jak ja ich nienawidzę!.. Gdyby na kolana padła przedemną — nie wybaczył...  
— Jakież było zdumienie Lubińskiego, gdy w drzwiach po tych groźnych, wrogich emnucjach padł adres Różyckich, Ryta zawiązała się w restauracji w towarzystwie przystojnego, dystyngowanego płowego blondyna o łagodnej, marzycielskiej twarzy i przedstawiała go:  
— Mój mąż; a to mienas Lubiński, mój doradca prawny...  
— Bardzo mi miło poznać pana mienasa — powiedział ze zwykłą sobie uprzejmością i spokojem Ralf Różycki... — Wiem, że pan Rytwiś oddaje mnóstwo ważnych przysług... (d. c. n.)



I-a i II-e ciągnięcia GŁÓWNE WYGRANE

20.000 na nr.: 117785
10.000 na nr-y: 26044 28297 115874
5.000 na nr-y: 24323 78516 93465
143176
2.000 na nr-y: 300 10240 11223 11666
10247 4090 5296 6736 74657 74748
101673 103649 109137 115021 12536
12351 12430 134625 1324 15028 10238
127522 17345 18852 182096 183912
1.000 zł na nr-y: 4397 10770 27264
35922 35260 37670 39996 40001 48201
10512 54068 50319 53332 64478 71375
86853 84584 91835 94023 98042 102038
106169 11848 119661 12844 127683
138745 139888 140732 138845 156736
171288 183584 186358 190919 192154

Pełna tabela wzorajszego ciągnięcia loterii

Table with multiple columns of lottery numbers. Includes sub-sections for 'Po 200 złotych' and 'III-e ciągnięcie'.

26799 913 27100 956 28058 327 28 607

Table with multiple columns of lottery numbers, continuing from the previous section.

Nowoczesna złota rybka

120115 920 280 530 93 450 396 629
737 974 76 12138 268 302 94 405 96
590 662 80 788 810 36 955 72 122032
129009 232 894 628 277 381 118306
590 96 206 124000 235 67 94 330
41 430 740 953 94 125035 33 117 349
793 895 80 905 126036 314 38 68
469 606 785 907 57 127264 357 63 242
702 832 85 964 128140 74 353 378 605
130046 232 894 628 277 381 118306
130046 232 894 628 277 381 118306
130115 142 256 364 87 418 35 98 544
658 731 866 932 69 132007 433 60 315
643 825 38 133062 75 137 43 208 37
405 47 67 603 705 806 94 317 83 747
141114 407 11 33 623 518 50 56 627 51
135771 620 750 837 136014 27 60 75
98 322 422 500 83 89 612 811 48 924
58 137087 154 547 735 837 943 138050
112 53 63 96 204 50 393 535 845 904 13
139267 335 535 43 72 701 4 90 317 77
140021 141 273 335 52 102 36 93 74
56 712 34 804 9 141087 112 84 345 504
69 630 725 142047 332 421 23 58 93
56 638 715 20 90 882 913 143142 94
280 366 67 505 87 667 74 718 71 902
144114 407 11 33 623 518 50 56 627 51
511 023 56 145204 333 50 414 47 500
31 744 67 74 149095 112 80 27 208 330
68 461 713 15 812 907 20 147052 222
429 550 62 641 801 83 148027 112
41 368 64 409 825 906 80 149103 53
274 334 65 577 844
150313 430 638 852 71 919 151002
77 901 57 867 884 908
152173 255 70 466 926 636 714 71 888
97 139305 38 255 380 51 851 970 154132
260 97 850 499 738 159583 61 242 819
81 965 560 87 40 160 262 526 598 279 79
94 800 93 906 99 157053 319 31 362 88
455 90 625 605 901 20 68 158335 437 65
71 332 658 907 159464 883 933 55 98
160044 76 183 389 92 656 68 895 998
161088 284 449 836 60 162373 81 439 614
154 795 812 163019 104 251 367 432 73
311 658 766 883 819 43 161043 215 77
7407 46 566 877 165307 467 667 67 166070
193 236 56 364 166477 371 89 418 652

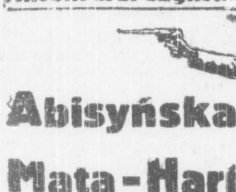
Nowoczesna złota rybka

Table with multiple columns of lottery numbers, continuing from the previous section.

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

21 231 55 1299 626 98 2091 146 273
617 911 50 622 605 105 886 614 536 973
86 5083 288 548 680 781 824 95 609 831
414 678 788 7520 520 23 48 95 839 831
8202 488 9156 205 302 999
10185 230 335 416 71 588 731 60 71
837 1223 330 899 913 12183 383 554
509 13055 462 24033 28 320 37 405 594
602 783 15061 342 737 935 16402 766
17470 18583 817 911 19442 344 50 718
20120 98 224 60 378 2180 92 311 763
22257 81 476 712 21 41 804 23247 78 58
24451 86 608 915 25233 40 87 889 972

Antoni Marczynski



Abisynska Mata-Hari

Powisć na tie aktualnych wydarzeń

ukołanego meża. Zamiatł powieźdzał z serdeczną pasją. — Niech diabli weźmą głupca, który mi tu bube zwalił na kark.
Już od dłuższej chwili szli pod górę, co porucznikowi Campolo nasunęło przypuszczenie, że zbliżają się do celu. Medini wyprowadził ich z błędu.
— Zbliżamy się do dawnego wyścicia, znajdującego się koło toru wysięgowego — tłumaczył swojemu towarzyszowi.
Mówiąc to, ujął w dłoń zawieszoną u pasa latarkę elektryczną, której światło dotychczas padało na ziemię tuż przed nimi i skierował je prosto przed siebie. Wówczas Campolo ujrzał w odległości kilku dziesięciu kroków pionoń stojącą drabinę, a następnie bliżej, na prawej ścianie korytarza, cienką czepusę, jakbydyby głęboko niżej. Nie była to jednak nieśmiała postać bezczelnego kłosa, wodniacza stała prosto do posłatawa włoskiego.
— Ten ganieczek wykopano już za moich rządów — powiedział, się znowu kapitan Medini. — Dawniej podziemia kończyły się tam, gdzie stoi drabina. Tamtydy wyprowadzano naszych ludzi, wystawnych do Ibrahima, którego siedziba dzięki temu była nieznana nikomu, oprócz garsteczki najwierniejszych szpiegów.
— Ten ganieczek wykopano już za moich rządów — powiedział, się znowu kapitan Medini. — Dawniej podziemia kończyły się tam, gdzie stoi drabina. Tamtydy wyprowadzano naszych ludzi, wystawnych do Ibrahima, którego siedziba dzięki temu była nieznana nikomu, oprócz garsteczki najwierniejszych szpiegów.
— Czy to wyjście jest obecnie zamurowane, lub zasypane ziemią?
— Nie, Wolałem je zachować na wypadek niebezpieczeństwa.
— Niebezpieczeństwa, zagrażającego ze strony Jonasa?
— Przedewszystkiem ze strony... wody. Pamięta pan ów rwący potok, który zabiera stąd ziemię wykopana przez niewolników?
— Oczywiście. Lecz on, plynąc o dobrych dwóch piętrach poniżej poziomu pańskiego labiryntu. Do takiej wysokości nie dojdzie żadna powódź.
— Niewiadomo, niewiadomo. Proszę nie zapominać, że jego koryta jest właściwie tylko szczelina, która u szczytu liczy zaledwie piętnaście metrów szerokości... Poza tem oprócz tego strumienia może być jeszcze kilka innych podobnych strug wodnych. W Abisynji co druga rzeka plynie raz normalnie wierzchem, raz pod ziemią. I gdybyśmy przy



naszych pracach minierskich natrafili na taką rzeczkę, zaleje ona cały labirynt w mgnieniu oka...
Tak stał się miano naprawdę, ale później, znacznie później. Narazie nie jeszcze nie wróżył straszliwej katastrofy i porucznik Campolo w myśli uznał obawy starszego koleżki za całkowicie niezasadzone.
— Jeżeli o mnie chodzi — mruknął — to stokroć więcej, niż wody, lekaliśmy się tego zapasowego wyścicia, które tam, na powierzchni ziemi może być odcięte nawet przypadkowo...
— O to niema strachu — wtrącił Mario Medini. — Górny wyłot szczytu, w którym stoi drabina, znajduje się, pod łóżkiem pewnego czarownika, a ten czarownik szarlatan, ślepo oddany Ibrahimowi, będzie taki respekt u zabobonnych abisynczyków, że nikt z nich nie osmieli się wejść do tego chaty.
W rzeczywistości do głównego korytarza podziemnego, boczny ganek był niski i bardzo wąski. Nawet idąc pęścio, ocierali się o ściany lokucian, a głowy musieli pochylać raz po raz, zwłaszcza w tych miejscach, gdzie „sufit” był podstępny. Nie sprzyjało to dalszej rozmowie i droga zaczęła się dłużyć, lecz w końcu nadszedł jej kres. Po kretyn, drewnianych schodkach wyszli na górę, stawali pod ciężkim wiekiem, w którym Medini uderzył pięścią czterech, dwa... i znowu cztery raz. Musiał przez kilka minut powtarzać te słowa, aby sprawdzić, kto idzie, potem w końcu podjął, aby sprawdzić, kto idzie, gdzie stał „urządował” najbardziej zaufany woźny poselstwa, stary Pietro.
— Pukałem cicha z kwadrans — rzekł do Medini strouliac — tyś spał, albo głuchnieć na starość.
— Czy można spać na kwadrans przed zlinowaniem?
— Jakto? Jakto?
Zanim woźny zdążył odpowiedzieć, za niezbyt szorstkim murem ogrodu zabrzmiał przeraźliwy krzyk, któremu zastygłoby na chwili setki, tysiące głosek. Ten zbójczy ryk przeszedł rychło w przeciągłe wycie, ponure, straszne, złowrogie.
— Co to!
— Czarni awanturają się przed poselstwem. Zaczęło się to...
Mario Medini nie miał ochoty stulecia sprawozdania z przebiegu demonstracji, która jeszcze trwała, a przy abisynczykach, która jeszcze trwała, zmienić się w rzekę przebiegających tu włochów. Połknął więc wraz z porucznikiem Campolo przez park w stronę pałacyku. Z kilku jego kominów buchały kłęby dymu, co świadczyło, że nagwał palono sterty mienia ważnych dokumentów, których nie opalano się wycieczki. Bramy głównego budynku od strony ogrodu strzeżono trzech funkcjonariuszy poselstwa, uzbójczych, jak Rinaldo Rinaldini, ale prawie nieprzytomny ze strachu Dowiedzieli się od nich, że Ibrahija Vinci telefonował wprost do cesarza, lecz podczas rozmowy ktoś przeczał druty.
— Jeśli negus natychmiast nie przysię odnieść zginiętności bez ratunku. Oni tam krzyczą, że porabia nas na kawalki!
— Drogo by Abisynja za to zapłaciła!
— Można, ale to nas nie wskrzesi!
Porucznik Campolo namyślał woźnym od techniczne, poczem zapytał z łezem, czy pan atache militarne już przyjmie. Medini natomiast popodził się poddasze, gdzie znajdowała się jego tułusza kwatery. Pchnął drzwi środkowego z trzech małych pokojów i ujrzał swoją żonę klekzącą przed obrazkiem Matki Boskiej.
— Madelon, dlaczego nie słuchasz! — rzekł z wyrzutem.
Na dźwięk jego głosu odwróciła szybko głowę, a jej piękna, tyłkami łzami twarzyczka wypogodziła się na męczennicę.
— Jesteś, naidroży mój!
— Podniosła się, przybliżyła do mego. Kiedy przytuliła się, wyczuł nerwowe drżenie jej rąk.
— Boisz się?
— Już nie, już ani trochę, lecz umierałam ze strachu... o ciebie. Wylądowanie o ciebie, Mario.
— Wzruszasz mnie, doprawdy.
— Powiedziałeś to jedynie ustami — westchnęła.
— Daleki, bardzo daleki jesteś, teraz od dawnym, prawdziwych wzruszeń.
— Co to!
(D. c. n.)



### Delegacja bezrobotnych robotników białostockich u wiceprezydenta miasta

Do wiceprezydenta p. K. Piotrowskiego wczoraj zgłosiła się liczna delegacja bezrobotnych członków Związku Robotników Budowlanych i poruszyła cały szereg spraw, dotyczących wy-

dawania produktów, dożywiania dzieci, podziału pracy, stawek płac i t. p. P. Piotrowski udzielił delegacji wyczerpujących wyjaśnień. Ponieważ okazało się, że niektóre sprawy poruszone przez robotników należą do kompetencji władz centralnych, delegacja postanowiła dziś złożyć odpowiedni memoriał na ręce p. Wojewody z prośbą o interwencję w Warszawie.

### Przyjęci przez P. Wojewodę

W tygodniu ubiegłym P. Wojewoda przyjął pp: plk. dypl. Kmicic-Skrzynskiego, dowódcę brygady kawalerii p. Zaleskiego, prezesa Klubu Społecznego p. Łubińskiego, dyrektora Funduszu Pracy w Warszawie, inspektora nadzoru nadzoru Stanisława Zabielskiego, cyrektora przetwórci młodej w Wolkowsku.

### Obóz harcerski w Supraślu

Wczoraj odbyło się zamknięcie obozu zimowego II drużyny harcerzy w Supraślu. Opiekę nad obozem sprawował prof. Dańkowski, komendantem był p. Dakowicz. Obóz liczył 19 uczestników, którzy w przeciągu tygodnia wypracowali po pracy szkolnej. W ostatnim dniu oddzielili obóz pp: dyr. S. Bac, ks. dyr. Halko i kom. Łopatecki.

### Roboty w lasach państw.

Stan robót w lasach państwowych w dniu 4 bm. przedstawiał się następująco: W lesnictwie Horodniańska pracowało 7 osób, Czeremcha—2, Budzisk—16, Bukszel—8, Czarna Wieś—10, Poniżka—13, Turczyn—35, Karczmisko—20.

### Oficerowie Rezerwy uwaga!

Dnia 9 stycznia o g. 17-cj w sali Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego, Kom. Gar. p. plk. dypl. Kmicic-Skrzynskiego wygłosi odczyt na temat „Działania obywatelskie”.

Obecność p.p. oficerów i podchorążych rezerwy obowiązkowa. Zarząd Kola.

### „Choinka” w Legii Inwalidów

Staraniem zarządu Legii Inwalidów i jego prezesa, sędziego K. Gielniowskiego odbyła się dla członków i rodzin choinka. Zabawa przeciągnęła się od godz. 12 do 8-jej wieczór. Dzieci w liczbie około 100 otrzymały torebki ze słodyczami.

### Protokoły policyjne

Onegdaj policja białostocka spisała 82 protokoły za przekroczenie przepisów porządkowych. Najwięcej doniesień (20) sporządzono na właścicieli nieruchomości za brudy w posesjach. Za przekroczenie czasu pracy w sklepach—12, za opilstwo i zakłócenie spokoju po 5 protokołów.

### OFIARA

P. Adam Tokarzewski złożył w naszej redakcji na Polski Biały Krzyż—zł. 5.

Siostry Szarytki składają najserdeczniejsze podziękowanie Przewiel. Ks. dziekanowi Chodyce za zł. 50 złożonych zamiast życzeń świąt. i nowor. na potrzeby Zgromadzenia.

### Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku płacił wczoraj za dolara 5,29, za czeki zaś 5,30, sprzedawał czeki po 5,32 1/2. Czeka na Londyn: kupno—26,12, sprzedaż—26,22.

**„MODERN”** Początek 530 CENY OD 54 gr.  
Najpiękniejsza polska komedia muzyczna!  
**KOCHAJ TYLKO MNIE**  
Dzisiaj po raz ostatni

**Dr. M. Kanel**  
Specjalność: choroby weneryczne, skórne i moczołajowe.  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.  
(Kobiety od godz. 4—5 p.p.)  
Białystok, Sienkiewicza 37, tel. 5-95

**Dr. J. WALEWSKI**  
Choroby weneryczne, skórne i moczołajowe.  
ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 9-43

### Wykaz mieszkań w Białymstoku

W związku ze skasowaniem w dniu 1 stycznia 1936 r. podziału od mieszkań 1 i 2-izbowych, wydział finansowy Zarządu Miejskiego sporządził wykaz wszystkich lokali mieszkalnych na terenie naszego miasta. Ogółem w Białymstoku jest 24.928 lokali mieszkalnych, w tem 1-pokojowych—6.301, 2-pok.—8.030, 3-pok.—6.327, 4-pok.—2.763, 5-pok.—868, 6-pok.—408 i 7-pok.—119, czyli razem—60.911 izb. Na każdą izbę wy-

pada 1,64 miesz. W chwili obecnej wolnych mieszkań jest: 1-pokojowych—248, 2-pok.—302, 3-pok.—315, 4-pok.—129, 5-pok.—36, 6-pok.—12 i 7-pok.—3.

### „Opłatek” w Szkole Handlowej

W dniu 6 stycznia 1936 r. w Państw. Szkole Handlowej w Białymstoku odbyło się rozdanie świadectw ukończenia kursu kupieckiego oraz wspólny „opłatek” absolwentów zorganizowany staraniem Zw. Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego. W uroczystości wzięli udział: pp: zastępca starosty grodzkiego Godzisz, prezes Zw. Det. Kupców Chr. Rutkowski oraz dyrektor Szkoły Handlowej Antonowicz. Ogółem 150 osób uczestniczyło, w tej uroczystości, przy czym kilka serdecznych słów i życzeń pod adresem Zw. Det. Kup. Chrześc. wypowiedzieli pp: Godzisz i Rutkowski, za co w imieniu członków Związku złożył podziękowanie p. Węgenko.

### Pociąg najechał na furmankę

Dwie osoby zabite

W dn. 6 b. m. pociąg osobowy Nr. 744 przy st. kol. Pasieki najechał na przejeździe na furmankę parokonną jadącą od strony Gorowora do Pasieki. Wskutek gwałtownego zderzenia ponieśli śmierć na miejscu powożący furmankę mieszkaniec Poniekiewia Dużego Ludwik Krawczyk i jego żona Józefa. Jeden koń zabity, wóz zgrucholony. Syn Krawczyka, 12-letni Władysław lekko potłuczony ocalał.

### Ruch budowlany

Zarząd Miejski w ub. miesiącu wydał 6 zezwoleń na rozpoczęcie budowy domów. W tym czasie rozpoczęto budowę 3 domów. Zakończono budowę 10 domów o 58 mieszkańach.

### Brutalny rzeźnik skazany na 1 1/2 roku

W nocy z 17 na 18 marca ub. r. Szymon Jałowski przyprawił do rzeźni miejskiej czerłą krowy i po uszczerbku odpowiedzialnej opłaty zajął się wspólnie z Aronem Słoniańskim ubojem przy specjalnej windzie. Gdy Jałowski wiał trzciną z kolei krowę, zbliżył się do windy Matys Szwarc w celu dokonania uboju własnej krowy, przy czym odciął postronek, na którym była uwiązana krowa Jałowskiego. Z tego powodu wynikła kłótnia i bójka. Szwarc pobił dotkliwie Jałowskiego, który zaniewiedział na jedno oko i był zmuszony przeprowadzić dłuższą kurację. Wczoraj Matys Szwarc zawiadził na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego. Po zbadaniu szeregu świadków, Sąd w składzie sędziów Karpowicza (pre-

wodniczącego), Oleckiego i Kaleszewskiego skazał go na trzy lata więzienia. Na mocy ustawy amnestyjnej karę zniżono do połowy.

### Z Kroniki policyjnej

W nocy na 4 bm. mieszkańcy wsi Klejwy (gm. Krasnopol), Skerzbińskiemu Wincentemu skradziono krowę wart. 120 zł.

W nocy na 4 b. m. Jurkowskiej Marii (Waska 2) skradziono z chlebaka bieliznę, ogólniej wart. 40 zł.

Owdejziewi Stanisławowi (Szosa Południowa 4) w nocy na 6 bm. skradziono rower używany, wart. 40 zł.

Ks. A. Frydrykiewiczowi wikariuszowi parafii św. Rocha, zam. przy ul. Marsz. Piłsudskiego 19 dnia 6 b. m. skradziono futro, którego wartość poszkodowany oblicza na 500 zł.

Lasowej Reginie (Toruńska 6) dnia 5 b. m. jakiś przechodzień na ul. Grunwaldzkiej, wyrwał z ręki torebkę skórzaną z zawartością 7 zł. 06 gr. Złodziej zbiegł na podwórze domu Nr. 3 przy ul. Grunwaldzkiej.

Rudalskiemu Janowi (Polesska 2) 6 b. m. skradziono z niezamkniętej szafy biżuterię, ogólnej wart. 32 zł.

Horodeńskiemu Konstantemu (Nowo-Warszawska 38) w nocy na 5 bm. skradziono kolo od wozu stojącego na podwórzu, wart. 20 zł.

Dnia 4 bm. Tyktin Abram (Fabryczna 1) zameldował w policji, że padł ofiarą podstępnej niejakiego Antonowicza Franciszka (Przechodnia 4), który podwodził się telefonicznie za jednego z cicerów, wyludził od Tyktina tapety na sumę 44 zł. 46 gr.

Dn. 4 bm. Dargiel Czesław (Słonińska 19) zameldował, że Waszczenik Leopold (Szopena 1) nakłaniał świadków do fałszywych zeznań. Waszczenika zatrzymano do dyspozycji władz sądowych.

Zaginiona Eugenia Krauze

Teatr Miejski w Grodnie i Teatr Objazdowy Samozgłom wuj. Białostockiego pod dyr. Józefa Grodzkiego

W sali teatru „PALACE” Czwartek, dn. 9 stycznia r.b. punktualnie o godz. 8:30 wiecz.

Po raz trzeci Ostatnie sposobności ujrzienia sensacyjnej sztuki

**Ludzie z hotelu** reportaż sceniczny w 15 obrazach Vicki Baum, przekład St. R. Standedo Sztuka o której mówi cały świat

Reżyseria K. Verbradt Drukarskie St. Grabczyk Bilety sprzedaje kasa teatru „Palace”

Reprezentacyjne kino „ŚWIA T”  
**SHIRLEY TEMPLE**  
w swoim najpiękniejszym filmie, jaki dotychczas był z nią nagrany p.t. „Nasze Słoneczko”  
Uwaga: Nad program średniometrażka polska „Kraina smętnych pieśni”  
Pocz. o godz. 5. Wejście od 54 gr.

### Werbunek do armii... abisyńskiej

Głupich nie sjeja, samś się rodzi

„Dziennik Kresowy” wychodzący w Grodnie podaje sensacyjną wiadomość z powiatu augustowskiego. Do wsi położonych w pobliżu granicy Prus Wschodnich przed świętami Bożego Narodzenia zjechał pięknym samochodem egzotycznej goście. Ubraani byli w paradne mundury, na czapkach mieli wspaniałe pióropusze.

### Zapomogi dla więźniów

W dniu wczorajszym do Patronatu zgłoszono się w dalszym ciągu 5 zwolnionych więźniów po zasiłki. Ogółem udzielono zapomóg w postaci produktów pierwszej potrzeby—14 zwolnionym więźniom.

### Smiertelne kopnięcia

Wśród lokatorów domu nr. 8 przy ul. Słonińskiej wielkie przynębenie wywołał onegdaj tragiczny wypadek jaki się wydarzył na podwórzu. Podczas zaprawiania młodego kotka do jędzy w zaprzęgu, ten nagłe spłoszył się i konnał w skroń 54-letniego Karola Biebecka. Uderzenie było tak silne, że Biebecki pękła czaszka. Zmarł on wczoraj nie odzyskawszy przytomności.

### Krwawe święta

Okres świąteczny na wsi nie minął oczywiście bez krwawych awantur, spowodowanych z reguły nadużyciem alkoholu. W drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia we wsi Jurzec-Szlachta (gm. Stawisk) podczas zabawy Marjan Jastrzębski postarzał się rewolwer Marjana Sobocińskiego, raniąc go ciężko w bok.

W nocy na 6 bm. na zabawie w remizie straży ogniowej we wsi Chodory (Głowna Zawyki) Leon i Józef Żakowicz poranili nożami w plecy i brzuch Ryszarda Zimnoch.

### Dyżury nocne aptek

Dzisiaj pełnią dyżury apteki: O. Gessnera, M. Piłsudskiego 18 i B-ci Kurcykich, Sienkiewicza 34

### Nocne pogotowie lekarskie

tel. 5-03 „Linax Hacedek”.

**APOLLO** Ceny od 54 gr. **TYLKO DZIS!**  
WSPANIAŁY PROGRAM PODWÓJNY  
2 pierwszorzędnego przeboje  
1) **ZONA DWÓCH MEŻÓW** z KAY FRANCIS  
Pocz. 7<sup>10</sup> i 10.  
2) **DZIEWCZĘ z BUDAPESTU** z MARTA EGGERT  
Pocz. 5<sup>10</sup> i 8<sup>30</sup>

**CZEKA NAS NOWA NIEBYWAŁA ATRAKCJA**  
  
**GABINET FIGUR WOSKOWYCH**

Sygnatura: Kr. 1655/3511  
**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru II-go Józef Uziembło mający kancelarię w Białymstoku ul. Sienkiewicza Nr. 46 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 stycznia 1936 r. o godz. 10-jej w Białymstoku ul. Juryciewicza Nr. 29 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do I-mav „N. Murskin i S. Cytron” składających się z masyjny przedziałnic (zrzęblarki) oszacowanych na łączną sumę zł. 859.  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
dnia 31 grudnia 1935 r.  
Komornik (—) Uziembło  
Numer akt: Km. 1302/3511.  
**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru II Józef Uziembło mający kancelarię w Białymstoku ul. Sienkiewicza Nr. 46 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 17 stycznia 1936 r. o godz. 12 w Białymstoku ul. Pelna Nr. 19 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do I-mav „M. Londyński i Ch. Złotoroski” składających się z masyjny przedziałnic (zrzęblarki) oszacowanych na łączną sumę zł. 100.  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
dnia 28 grudnia 1935 r.  
Komornik (—) Uziembło

**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne, skórne i moczołajowe.  
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—4 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 9, Telefon Nr. 6-06.

Poszukuje mieszkanie 2-3 pokojowe z wygodami, tel. 5-13 w godzinach od 4—7.  
**Fortepian** krótki, krzywy struny, firmy Hillbucha sprzedaje się tanio. Rynek Kosciuszki 6 m. 16.  
**NIE TRZEBA czekać do pierwej** Dzieciaki, które nie chcą się zaprenumerować każdego dnia w miesiącu.